



Żywe Słowo Boże

„Boć żywe jest Słowo Boże i skuteczne, i ostrzejsze niż wszelki miecz obosieczny, przenikające aż do rozdzielenia duszy i ducha, stawów i szpiku, zdolne osądzić zamiary i myśli serca” – Hebr. 4:12 (BW).

Słowo Boże, Pismo Święte, w języku greckim „Biblia”, czyli księga – składa się z 39 ksiąg Starego Testamentu i 27 ksiąg Nowego Testamentu. Pisana była przez 40 pisarzy w okresie 1500 lat (od XII wieku p.n.e. do II wieku n.e.). Do XV wieku n.e. była przepisywana ręcznie na papirusach, a następnie pergaminach (papirus – papier z trzciny, a pergamin – od miasta Pergamo – ze skór zwierzęcych). Na Biblię trzeba było 200 skór z jagniąt lub 170 z cieląt.

Biblia jest więc najdłużej redagowaną książką, a także pierwszą wydrukowaną przez wynalazcę druku Gutenberga, który drukował ją przez pięć lat na 1282 stronach o łącznej wadze 40 kg. Do dzisiaj zachowały się 62 egz., a z tej liczby 1 egz. znajduje się w Polsce. W Ameryce na licytacji jeden z nich osiągnął wartość ponad 2 mln dolarów.

W XIII wieku dla ułatwienia dokonano podziału Biblii na rozdziały, a w XVI wieku tekst podzielono na wersety. Stary Testament ma 929 rozdziałów i 23 214 wersetów, natomiast w Nowym Testamencie znajduje się 260 rozdziałów i 7 959 wersetów. Oryginalny tekst hebrajski Starego Testamentu ma 592 493 słów, a Nowy Testament pisany w języku greckim zawiera 181 253 słów.

Uczeni żydowscy uważali Torę (Pięcioksiąg Mojżeszowy) za bardzo świętą i nie odważyli się zamienić ani jednej litery. Zliczyli wszystkie wersety, aby nikt nie odjął ani jednej joty z tekstu. Wyliczyli, że środkowym słowem Tory jest „szukać”, a środkową literą „W”.

Najstarszy rękopis znaleziony w Qumran pochodzi z około setnego roku n.e., a jest to zwój szeroki na 30 cm i długi na 7,20 m. Pisany bez odstępów, przecinków, kropek.

Rzeczywistym autorem Pisma Św. jest sam Pan Bóg, jak czytamy: „Wszystko pismo od Boga jest natchnione...” oraz „Nie z woli ludzkiej przeniesione jest proroctwo, ale od ducha św. natchnieni będąc, mówili święci Boży ludzie” – 2 Tym. 3:16; 2 Piotra 1:21. Potwierdza ją to również następujące fakty:

- Wypełniające się proroctwa co do pierwszego przyjścia Pana Jezusa: Jego urodzenia, jak i 3,5 letniej działalności. Alfred Edersheim, wybitny uczyony z Uniwersyte-

tu w Oksfordzie, wymienił w swoim monumentalnym dziele o czasach Jezusa 456 starotestamentowych zapowiedzi wypełnionych przez Mistrza z Nazaretu. Edersheim wziął pod uwagę tylko proroctwa uznawane za mesjańskie przez starożytne źródła rabinistyczne. Wiele proroctw wypełnia się w naszych czasach, jak np. rozmnożenie umiejętności, zgromadzenie Izraela do ziemi ojczystej itp. (Dan. 12:1).

- Zgodność Pisma Św. od 1-szej Ks. Mojżeszowej do Ks. Objawienia – chociaż była pisana przez 40 pisarzy w większości nie znających się i to przez okres 1500 lat.

- Jej szczególna treść – sprawiedliwe prawa, mądrość, wydarzenia itp.

- Prawy charakter pisarzy, którzy nie pisali dla zysku, sławy, gdyż za swoją wierność byli prześladowani, męczeni, a nawet zabijani.

- Ostatnie wykopaliska archeologiczne, potwierdzające opisane w Biblii miejsca wydarzeń, świątyni itp. Wśród archeologów badających na bliskim Wschodzie od dawna panuje przekonanie, że nie warto tam się wybierać bez Biblii. Wybitny archeolog Yigael Yadin, który prowadził prace, napisał między innymi: „...prowadził-ismy poszukiwania z Biblią w jednej ręce, a szpadlem w drugiej”.

- Dzieje Biblii – która, choć była prześladowana, niszczone, palona, to jednak przetrwała do dziś – i obecnie jest najbardziej popularną książką świata. Świadczy to o cudownej opatrzności Bożej nad tą książką. Inne książki powstają i mijają, świecą i gasną, a Biblia jest i pozostanie, „*bo Słowo Boże trwa na wieki*” – 1 Piotra 1:23.

Co zawiera Pismo Święte?

- Jedyną spisaną informację o istnieniu prawdziwego, inteligentnego Boga i Jego przymiotach.

- Najstarszą zapisaną historię powstania świata, początku rodzaju ludzkiego, utworzenia narodu żydowskiego i jego dalszej egzystencji.

- Konstytucję – zbiór przepisów, praw, tak co do pojedynczych osób, jak i społeczności ludzkiej.

- Podaje Boski zamiar oraz sposób wyboru Kościoła, jak i ustanowienia Królestwa Bożego na ziemi.

- Zbiór proroctw, figur, obrazów, przenośni, pięknych poezji itp.

- Drogowskaz otrzymania wiecznego zbawienia oraz rozwinięcia szlachetnego charakteru.

- Pochodnię wolności – Słowo Boże jest węgielnym kamieniem ludzkiej wolności; największą wolnością



społeczną, umysłową, religijną cieszą się narody, które posiadają Biblię i swobodnie ją czytają...

Ponadto Biblia jest:

- Największym Męczennikiem na tym świecie. Biblia przecierpiała i przetrwała największych nieprzyjaciół, takich jak: klątwa, krytyka uczonych oraz obojętność i niedbalstwo duchowe własnych jej dzieci.

- Najbardziej obecnie popularną książką świata, gdyż od roku 1804 do 1972 została przetłumaczona na 1200 języków w całości lub fragmentach i jest dostępna dla 95 % ludności świata. Drukuje się jej rocznie blisko miliard egz.

Biblia przyrównana jest do wielu ważnych rzeczy, bez których człowiekowi byłoby trudno, a nawet niemożliwe żyć, a więc:

- Chleba – Mat. 4:4 *„Nie samym chlebem człowiek żyć będzie, ale każdym słowem pochodzącym z ust Bożych.”*

- Wody – Efezj. 5:26 *„Aby go poświęcił, oczyściwszy omyciem wody przez Słowo.”*

- Mleka – I Piotra 2:2 *„...i wy, jako dopiero narodzone niemowlątka, szczerego Słowa Bożego pożądamy, abyście przez nie urosli.”*

- Miodu – Psalm 119:103 *„O, jako są słodkie słowa podniebieniu memu, nad miód są słodsze ustom moim.”*

- Światła – Psalm 119:105 *„Słowo twoje jest pochodnią nogom moim i światłością ścieżce mojej.”*

- Ognia – Jer. 23:29 *„Izali Słowo twoje nie jest jako ogień?”*

Opinie wielkich ludzi tego świata o Biblii:

- Biblia jest oknem nadziei, przez które możemy zobaczyć wieczność (J. Dwigł – poeta).

- Biblia jest jednym z największych błogosławieństw, jakim Bóg obdarzył ludzkość. Bóg jest jej autorem, zbawienie celem, a prawda treścią (J. Locke – filozof).

- Stronice Pisma Św. zawierają odpowiedzi na wszystkie problemy. Biblia potrafi poruszyć serce, rozwinąć inteligencję i odnowić ducha (R. Reagan – prezydent USA).

- Albo Biblia trzymać cię będzie z dala od grzechu, albo grzech od Biblii (Liwis – pisarz).

- Dobra książka, to nie taka, która myśli za ciebie, lecz ta, która skłania cię do myślenia. Pod tym względem żadna nie może się równać z Biblią (J. Cash – filozof).

- Prawdziwy rozwój cywilizacji zawdzięczamy wpływowi Biblii (S. Grant – prezydent USA).

- Uważam Słowo Boże za najwznioślejszą mądrość (I. Newton – uczoney).

- Ludzie czytający Biblię nie dadzą się zniewolić, gdyż jej zasady są fundamentem wolności (Horacy Greley – filozof).

- Mój szacunek do Pisma Św. jest tak wielki, że im szybciej moje dzieci zaczną ją czytać, tym większa będzie moja ufność, że wyrosną na odpowiedzialnych ludzi (J. Adams – prezydent USA).

Chociaż Biblia jest przeznaczona dla wybranego narodu żydowskiego oraz Kościoła, a dla świata na świadectwo, to jej dobry wpływ został wywarły na wszystkich, którzy ją czytali i jej zalecenia szanowali. Nie wszyscy i nie zawsze czytali Biblię bez przeszkód. Dzieje Biblii są bardzo burzliwe. Za czasów Dioklecjana była skazana na publiczne spalenie, a w średniowieczu była umieszczona na indeksie ksiąg zakazanych i za jej czytanie groziła kara spalenia na stosie. W wolnomyślicielskiej Francji była ostro krytykowana, a wielki mędrzec francuski Wolter, który był niedowiarkiem, powiedział, że Biblię za 100 lat będzie można znaleźć w zbiorach starożytności jako pamiątkę głupoty dawnych pokoleń oraz „aby zniszczyć religię chrześcijańską, to najpierw musimy zniszczyć wiarę człowieka w Biblię”. Obecnie w domu tego mędrca znajduje się skład Biblii, skąd w tysiącach egzemplarzy rozchodzi się po kraju i całym świecie.

To, co świat ma najlepszego, to zawdzięcza Słowu Żywota. Jeszcze nic na świecie nie miało tylu zawziętych wrogów jak Biblia i również nic na świecie nie miało tylu przyjaciół, którzy dla niej poświęcili niekiedy majątność, wolność, ojczyznę, a nawet życie.

Dużą zasługę w tłumaczeniu i rozpowszechnieniu Biblii ma Brytyjskie i Zagraniczne Towarzystwo Biblijne, do którego powstania przyczyniła się biedna dziewczynka imieniem Mary Jones. Około roku 1790 w małej wiosce księstwa Walii mieszkała Mary Jones, licząca wówczas około 8 lat. Była córką biednych tkaczy. Mimo wielu trudności mała Mery nauczyła się czytać. Żywiła jedno wielkie pragnienie, aby posiadać własną Biblię. Jednakże dla ubogiej rodziny tkaczy Biblia była zbyt droga. Mała dziewczynka jednak z wielką energią zaczęła zbierać oszczędności, pracując jako posłaniec, a także doręczyciel. W ciągu roku zdobyła sumę wartości ówczesnego ćwierć dolara, która była śmiesznie mała w porównaniu do ceny angielskiej Biblii. W tym czasie ojciec jej stracił pracę, a matka zachorowała i zebrana przez Mary suma wydana została na lekarstwa – ale jednak postanowiła ona zbierać pieniądze na nowo i to z wielką determinacją. Wreszcie po paru latach jej oszczędności urosły do takiej sumy, za którą mogła sobie



kupić Biblię. Ale gdzie ją kupić? Miejscowy duchowny jej nie posiadał, ale znał niejakiego pastora Charlesa, który prawdopodobnie posiadał Biblię do sprzedania. Mieszkał on 40 km od wioski Mary i dziewczynka pieszo wyruszyła w drogę do niego. Po przybyciu do niego przedstawiła mu swoje życzenie, na które on ze smutkiem odpowiedział, że chociaż posiada Biblię, ale obiecał już ją komuś innemu. Zresztą jej suma i tak byłaby niewystarczająca. Mary się załamuje i pastor nie zważając na uprzednie przyrzeczenie daje dziewczynce Biblię w prezencie.

Pastor Charles czyni więcej. Opowiada o tym w Religijnym Towarzystwie Traktatowym w Londynie, podkreślając ogromne zapotrzebowanie na Biblię w Walii, gdzie szerokie masy ludzi nie mogą sobie pozwolić na kupno tej książki. Na jego apel powstaje kaznodzieja Hugues i woła: „Dlaczego tylko dla Walii? Dlaczego nie dla całego Królestwa? Dlaczego nie dla całego świata?” Wniosek podjęto i dwa lata później zostaje założone Brytyjskie i Zagraniczne Towarzystwo Biblijne.

Żyjemy obecnie w czasie, gdy Pismo Święte jest dość tanie i dostępne dla najuboższych. W dodatku są różne pomoce dla zrozumienia tego Pisma, takie jak: konkordancje, słowniki, komentarze. Jest to wielkie błogosławieństwo, a zarazem i odpowiedzialność - na ile cenimy i szanujemy tę księgę - nie tylko w znaczeniu, aby nie była poplamiona, podarta, ale aby jej treść była znana, rozumiana, a jej rady i napomnienia przestrzegane.

W Polsce obecnie znajduje się kilka tłumaczeń Pisma Św., z których jako najbardziej wierne tłumaczenie - to znaczy „Gdańskie” - wybrał autor konkordancji Stronga w języku polskim, uzasadniając to w swojej przedmowie na str. X:

„W pierwszej części pracy zamieszczono Nowy Testament w przekładzie Biblii Daniela Mikołajewskiego z 1632 r., popularnie zwanym Biblią Gdańską. Tłumaczenie to zostało wybrane ze względu na jego niezwykłą wierność, graniczącą wręcz z dosłownością. Literalność przekładu nie zawsze jest uznawana za cechę pozytywną, gdyż tłumaczowi starającemu się zachować dosłowność przekładu na ogół jest trudno utrzymać szatę językową. W przypadku jednak konkordancji, w której podjęto próbę zbudowania ścisłych zależności między słowami greckiego oryginału i polskiego tłumaczenia, dosłowność jest wyłącznie zaletą”.

A więc nie piękno języka, ale przede wszystkim wierność w tłumaczeniu powinna być sprawą najważniejszą - szczególnie dla tych, co chcą być badaczami Pisma Świętego. Obecnie jest głód Prawdy, szukanej u źródeł i zapotrzebowanie na autentyzm. „Oto dni przychodzą, mówi Panujący Pan, że posłę głód na ziemię, nie głód chleba ani pragnienie wody, ale słuchania słów Pańs-

kich” - Amos 8:11.

Boska mowa objawiła się nie tylko przez natchnione Słowo Boże, ale wyraża się w różny sposób, jak np. przez Jego dzieła czy wydarzenia. W Psalmie 19:2-4 czytamy: „Niebiosa opowiadają chwałę Bożą, a dzieło rąk jego rozpostarcie /firmament/ oznajmuje”, a także „Pan wynijdzie jako mocarz, jako mąż waleczny wzruszy się gorliwością, trąbić, owszem krzyknąć będzie (...) jako rodząca krzyknąć będzie” - Izaj. 42:13,14.

W tytułowym tekście czytamy, że Słowo Boże jest żywe - nie martwe, choć pisane tysiące lat temu, to jednak wciąż są aktualne jego zasady praworządności, najgłębsza mądrość życiowa, napomnienia, ostrzeżenia, a także czułe słowa miłości, opieki oraz kosztowne obietnice dotyczące chwalebnej przyszłości Królestwa Bożego.

Słowo Boże też jest wciąż żywe, tj. skuteczne, wykonalne, gdyż nie pochodzi od słabego, często omylnego, śmiertelnego człowieka, ale od Wiecznego, Mądrego i Wszechmocnego Boga, któremu nic i nikt nie przeszkodzi w wykonaniu Jego Słowa - tak, jak powiedział:

„Jako deszcz i śnieg pada z nieba i już się tam więcej nie wraca, ale zrasza ziemię i czyni ją płodną, tak iż porasta roślinnością i daje ziarno (...) tak jest z moim słowem, które wychodzi z ust moich, że się nie wraca do mnie puste, ale wykonuje moją wolę i spełnia to, na co je posłałem” - Izaj. 55:10,11.

Potwierdził to mąż Boży Jozue w swych słowach do narodu żydowskiego:

„Pamiętajcie całym sercem swoim i całą duszą swoją, że nie chybiło żadne słowo ze wszystkich słów najlepszych, które mówił Pan, Bóg wasz o was. Wszystkie się nad wami wypełniło, a nie chybiło z nich żadne słowo. Przeto, jako się wypełniły nad wami każde słowo dobre, które mówił Pan Bóg wasz do was, tak przywiedzie Pan każde słowo złe (...) jeśli przestąpicie przymierze Pana Boga waszego” - Joz. 23:14,15.

Późniejsza historia tego narodu, a szczególnie wieku dwudziestego, potwierdzają prawdziwość Słów Bożych. Obecnie wypełniają się Słowa Boże co do tego zgromadzenia i wypełnią się, co tak dawno Bóg obiecał Abrahamowi, że „w jego nasieniu będą błogosławione wszystkie narody ziemi” - 1 Mojż. 12:1.

Słowo Boże wnika w najskrytsze myśli, uczucia i za-



miary człowieka i odpowiednio może je kształtować. Nie dosyć więc Słowo Boże czytać lub badać dla informacji czy argumentacji. Ono jest nam dane, abyśmy się w nie wgłębiali, przyswajali sobie jego zasady i nimi kształtowali nasze myśli i całe nasze postępowanie. W taki sposób Słowo Boże ma mieszkać w nas i kierować nami. Obecnie w każdym braterskim domu znajduje się Biblia, a nawet jest ich kilka w różnych tłumaczeniach, lecz każdy z poświęconych powinien zapytać siebie – jak uważnie zbadalem to, co uznałem za prawdę? Do jakiego stopnia umiem się posługiwać mieczem ducha? Zaprawdę, mało jest takich, co mogliby powiedzieć o sobie, że zawsze mają odpowiedź dla każdego domagającego się od nich „rachunku o tej nadziei” – wyjaśnić każdą naukę, jasno przedstawić plan Boży, popierając każdy zarys powagą Słowa Bożego: „Tak mówi Pan”, a jeżeli tego wymaga potrzeba, wykazać jego znaczenie w Boskim systemie typów i figur. Do takiej znajomości powinniśmy się zbliżać z każdym dniem. Taka znajomość jest jednak tylko częścią Prawdy.

Niektórzy bowiem myślą, że uduchowienie polega na tym, aby pewien czas spędzić na czytaniu, badaniu Pisma Św.. Największe błogosławieństwo przychodzi wtedy, gdy czynimy wysiłki, aby stosować się do tych zasad, jakich już nauczyliśmy się z Pisma Św.. Takie badanie nie wymaga ustawicznego trzymania w rękach Słowa Bożego, ale wymaga, abyśmy ustawicznie trzymali w pamięci te rzeczy, które już zbadaliśmy i abyśmy je w praktyce zastosowali w różnych sprawach życia.

Jeżeli jednak Słowo Boże będzie częstym tematem naszych rozmyślań, a serca nasze będą dobrym gruntem, to zasady tegoż słowa wnet się w nas przyjmą i staną częścią naszych umysłowych poczynań – uczynią nasz charakter szlachetnym i przyjemnym Bogu i naszym bliźnim. Ono będzie zdolne uczynić rodziny szczęśliwymi – mężów, żony i dzieci lepszymi. Osłodzi usposobienie, zmiękczy głos, nauczy taktu – rozprzestrzeni swój błogi wpływ na wszystkie, choćby najmniejsze, obowiązki życia. Tym sposobem uczyni dom jakby najpiękniejszym ogrodem, gdzie każda cnota i każdy przymiot charakteru otrzyma dogodnie miejsce do swobodnego wzrostu. Dodatni ten wpływ wywierać będzie na jego pozadomowe otoczenie i zajęcia.

Psalmista Dawid – mąż według serca Bożego – tak z

natchnienia, jak i własnego doświadczenia wydał chwalebna opinię o skutkach miłowania Słowa Bożego: „O, jakom się rozmyślał Zakonu twego, tak, iż każdego dnia jest rozmyślanie moim. Nad nieprzyjaciół mędrszym mię czynisz przykazaniem twoim, bo je mam ustawicznie przed sobą. Nad wszystkich nauczycieli stałem się rozumniejszym, bo świadectwa twoje są rozmyślanie moim. Nad starców jestem roztropniejszym, bo przykazań twoich przestrzegam” – Psalm 119:97-100.

Podobną opinię wyraził ap. Paweł – apostoł narodów i jedna z najgenialniejszych osób jakie wydała ludzkość:

„A ponieważ od dzieciństwa znasz Pisma Święte, które cię mogą uczynić mądrym ku zbawieniu, przez wiarę w Jezusa Chrystusa. Wszystko Pismo od Boga natchnione jest pożyteczne ku strofowaniu, ku naprawie, ku ćwiczeniu, które jest w sprawiedliwości. Aby człowiek Boży był doskonały ku wszelkiej dobrej sprawie dostatecznie wyćwiczony” – 2 Tym. 3:17.

Czytajmy więc z uwagą i szacunkiem żywe Słowo Boże, które jest mądre i piękne, i bierzmy je w serca na balsam, w dłonie na moc. Bierzmy je na trudne czasy osamotnienia, na czarne chwile smutku, na siłę w słabości.

Niech błogosławieni będą ci, co piękne i zbawienne słowa Boże po świecie roznoszą – a błogosławieni będą i ci, którzy przed dobrym Słowem Bożym otwierają drzwi swoich serc i umysłów.

*Do śmierci z Biblią świętą
Ja nie rozstanę się.
Radością niepojętą
napętnia ona mię.
Do łez mię ona wzrusza,
Z niej bije prawdy źródło,
Z niej żywot czerpie dusza,
To skarb największy mój.*

Jakubowski Mieczysław
R-
„Straż”

Bibliografia

1. „Sekrety Biblii” – A. Palla
2. „6000 lat i jedna księga” – S. Wegener